

B9 Karol Salmonowicz

ur. 15.09.1864 r. w Podziśniu zm. 6.07.1916 r. w Janinie [majątek siostry, Marii Kielczewskiej (B8)]

syn Zygmunta (B7) i Konstancji z Gromadzkich

żona Stefania Rzewuska (1879-1934), ślub ok. 1900 r. (po rozwodzie ok. 1909 r. z Karolem wyszła za Jana Śliźnia)
dzieci: Maria (B15)

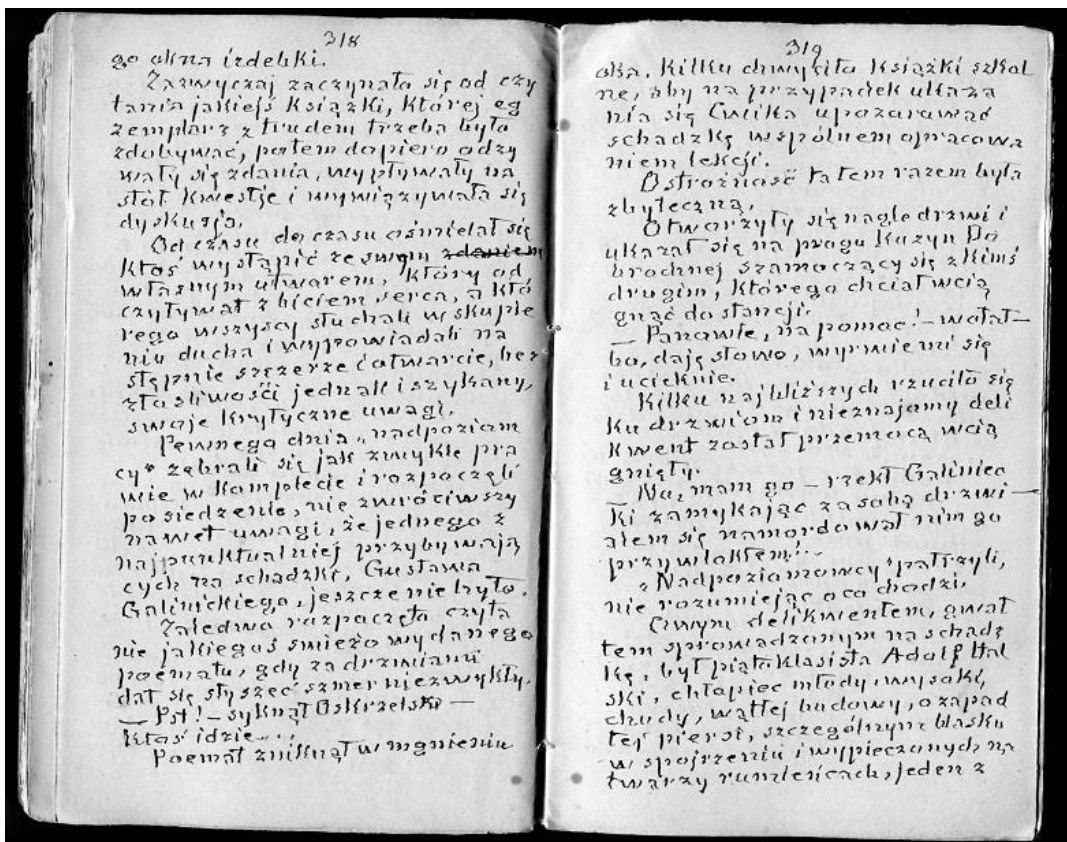
- ukończył szkołę realną w Wilnie
- studia na Wydziale Rolniczym Politechniki w Rydze w l. 1883 – 1888, dyplom otrzymał
- należał do Korporacji Studenckiej „Arkonia” nr ew. 300, przyjęty w 1883 r. [Arkonia powstała w 1879 r. na Politechnice w Rydze]
- z Archiwum „Arkonii”:

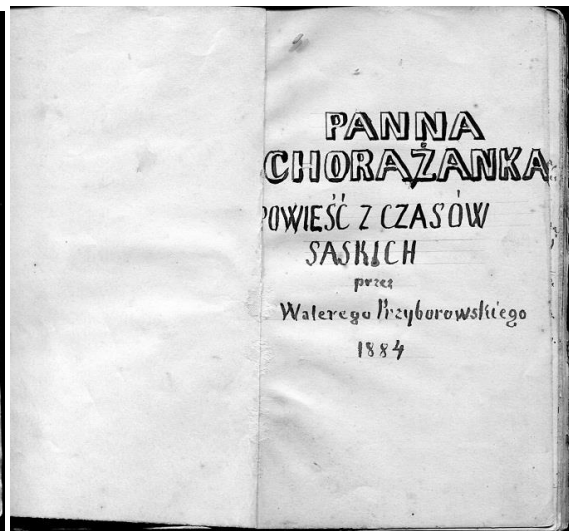
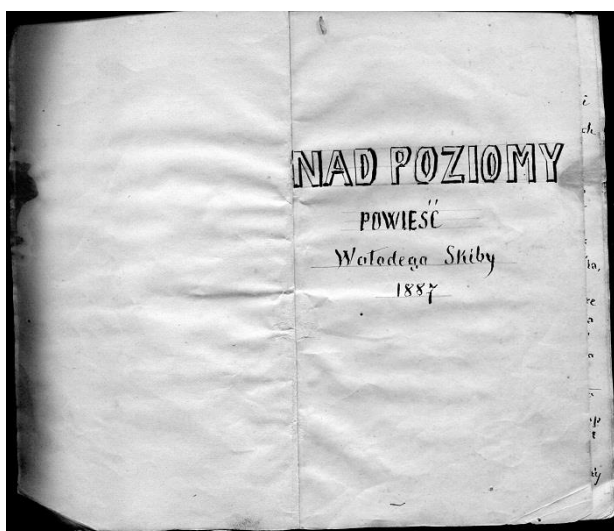
Karol Salmonowicz, (15 września 1864 w maj. rodzinnym Podziśnie w gub. kowieńskiej - 6 lipca 1916 w maj. własnym Janinie w gub. mińskiej), uczeń Szkoły Realnej w Wilnie, student i absolwent Wydziału Rolniczego PR 1883-88, przyjęty do Arkonii w 1883 r. (nr ew. 300), gospodarował w dobrach własnych Podziśnie i Janinie, prezes Wileńskiego Banku Handlowego.

- „(...) (nr immatrykulacyjny 2334) Salmonowicz Karol, ur. 15.IX.1864, zm. 6.VII.1916 w Janinie gub. mińska, pochodzący z gub. kowieńskiej, szlachcic, ukończył Szkołę Realną w Wilnie. Studiował na Wydziale Rolniczym IX.1883 – 1888, dyplom otrzymał, należał do „Arkonii”. Gospodarował we własnych dobrach Podziśnie (gub. kowieńska). Był obywatelem ziemskim w gub. kurlandzkiej (Mitawa). Był prezesem Wileńskiego Banku Handlowego. Zmarł we własnym maj. Janin w gub. mińskiej”.

[cyt. z: Arkadiusz Janicki, *Studenci polscy na Politechnice Ryskiej ...*]

- gospodarował we własnych dobrach Podziśnie (gub. kowieńska)
- ok. 1895 r. kupił folwark-majątek Hga (w pobliżu jez. Hgajcie); dobra Podziśnie przekazał bratu Józefowi po skończeniu przez niego studiów rolniczych w Dublinach
- członek Klubu Szlacheckiego Wilnie od 1888 r.
- był dyrektorem (wspólnie z Kazimierzem Szmigiero i Stanisławem Koganowickim) Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie ul. Święto Jerska 8 [Kalendarz Ilustrowany „Kurjera Litewskiego” 1910]
- działał na rzecz rozwoju tajnych szkół polskich (m.in. poprzez akcję zbierania funduszy) oraz rozpowszechniania polskiego słowa na Wileńszczyźnie poprzez zlecenie i opłacanie ręcznego przepisywania książek (z odcinków, zamieszczanych w gazetach warszawskich prenumerowanych przez niego – drukowanie w języku polskim było na Wileńszczyźnie całkowicie zakazane!).





- „(...) Czy gubernator i urzędnicy wyżsi generalgubernatorstwa, przegrywając do polskich partnerów w Klubie Szlacheckim w Wilnie w brydża, mogli na chwilę przypuszczać, że jednocześnie z przegraną płacili podatek na rzecz tajnych szkół polskich na Wileńszczyźnie? Obowiązywało bowiem wszystkich Polaków – członków klubu – opłacenie znacznego odsetka na powyższe cele. Było to prawo nie pisane, ale reguły bardzo surowe aż do bojkotu towarzyskiego włącznie. Któż stał za kulisami tej akcji? Pewnie jakiś fanatyzm narodowy. Otóż odwrotnie. Spirytus movens całej zbiórki był nie kto inny, jak „błogodziejny wo wsiech odnoszeniach”, znany ze swych bardzo umiarkowanych zapatrywań, filister konserwatywnej Arkonii pan Karol Salmonowicz, ten nieco rubaszny dyrektor wileńskiego banku handlowego, który niejednego wyrwał z sieci lichwiarskiej, a na widok nie szczęścia ludzkiego wzruszał się niczym tkliwa kobieta.”

[z: *Jałowiecki Mieczysław, Dawne Wilno i ludzie zapomniani, Londyn 1955*]

- brał udział w komerszu 10-lecia Korporacji „Arkonii” (w Rydze, w dniach 5-11 maja 1889 r.)
- odmówił udziału w odsłonięciu pomnika Katarzyny II w Wilnie 23.09.1904 r. – mimo namowy ks. Świątopełk-Mirskiego, ministra spraw wewnętrznych Rosji. [patrz: „Głosy prasy polskiej o udziale sześćdziesięciu szlachciców litewskich w uroczystości odsłonięcia pomnika Katarzyny w Wilnie”, Lwów 1904]
- był członkiem zarządu Towarzystwa Wyścigowego (ul. Bakszta 6)
- był jednym z gospodarzy XXVI Balu „Arkonii”, który odbył się w Klubie Szlacheckim w Wilnie: „Kurier Litewski” z dn. 6 lutego 1910 r.: [treść i pisownia oryginalna, „Kurier Litewski”, red.: Wilno, Pl. Katedralny 4] XXVI Bal „Arkonii” – na korzyść kasy stypendjalnej stowarzyszenia „Arkonja” – odbędzie się, jak wiadomo, w nadchodzący czwartek dnia 11 b.m. w salonach Klubu Szlacheckiego. Bal, na który spodziewany jest zjazd liczny nie tylko z różnych stron kraju, ale też z Galicji i Poznańskiego. (...) Gospodarzami XXVI Balu „Arkonji” będą:
pp.: Michał Beniśławski, Antoni Chrapowicki, Seweryn Świątopełk-Czetwertyński, Mieczysław Jałowiecki, Wacław Jałowiecki, Aleksander Iuellczewski, Jan Kossakowski, Jarosław Kossakowski, Mikołaj Kossow, Szymon Meysztowicz, Józef Mineyko, Wiktor Świątopełk-Mirski, Stanisław Montwiłł, Kazimierz Okulicz, Aleksander Psuły, Edmund Przeciszowski, Leon Gumer, Michał Homer, Karol Salmonowicz, Teofil Siewrulf, Alfred Jemiółkowski, Zygmunt Suchodolski, Waldemar Woyszenhoff, Karol Zabiełło.

- wg „Sprawozdania... za rok 1913/14” był członkiem Wileńskiego Towarzystwa „Lutnia”
- w 1914 r. był starszym dyrektorem Banku Ziemskiego Wileńskiego
- podpisał „Program podstawowy Stronnictwa Krajowego Litwy i Białejrusi” – jako 22. na liście podpisów [patrz: „Głos Polski”, Wilno, 23.VI. – 6.VII.1907, nr 4]
- członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie w l. 1907 – 1909 [patrz: Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, t. I 1907 r., t. II 1908 r., t. III 1909 r.]
- w latach 1912-1914 mieszkał w domu Tyszkiewicza przy ul. Sig. Nabierieżnaja [wg. Ksiąg adresowych Wilna]
- zmarł (na zawał serca) podczas kolacji u swej siostry Marii w Janinie

И. Н. Кушнерев в своей pracy: Список личного состава центральных управлений частных железных дорог - 1894 г. на str. 48 wymienia m.in.: **Karol Salmonowicz s. Zygmunta** [na: **Lista personelu centralnego zarządzania kolei prywatnych**]

Stefania Rzewuska, b. żona Karola Salmonowicza

Ostatnim ze Śliźniów, którzy posiadali Lubowo był Jan Rafał Ślizień (1875-1941), [syn Gustawa, wnuk Rafała] i był ofiarą sowieckich prześladowań – wywieziony na Syberię, skąd nie powrócił. Stał się właścicielem Lubowa w 1912 roku. Ożenił się ze Stefanią z Rzewuskich (1879-1934). Jan Ślizień szczególnie dbał o Lubowo, przekształcając je w nowoczesne gospodarstwo, był głównym budowniczym młyna wodnego i inicjatorem modernizacji całej gospodarki. Założył również imponującą stadninę koni.



Jan Rafał Ślizień z żoną Stefanią Rzewuską w Lubowo Manor, w 1911 roku.

W końcu września 2010 r. w Lubowie na miejscu niedużego cmentarzyka rodowego została odsłonięta rzeźba anioła, stojąca na grobie Stefanii Ślizieniowej, zmarłej w 1934 roku, żony ostatniego właściciela Lubowa, Rafała Jana Śliznia. Sam dziedzic w 1941 roku został wywieziony na Syberię i do Lubowa już nigdy nie powrócił. Stefania Ślizieniowa prawdopodobnie była kalwinistką, dlatego też w odróżnieniu od pozostałych członków rodziny, nie chciała być pochowana w podziemiach katolickiej kaplicy. Według autora projektu odbudowy rzeźby, Gintarasa Karosasa, poważnie zraniony anioł przestał na grobie do 2003 roku. Najpierw wyrwano mu krzyż, potem połamano ręce. Z czasem skradziono i samą rzeźbę. Zachowały się jedynie fragmenty stóp i część cokołowa.

Lubowo, ws i folw., pow. woleński, niegdyś Tyszkiewiczów, dziś Śliźniów [Sul]